

# Dzięcioł, Alina

---

## Stanisław August Poniatowski i jego księgozbiór w świetle źródeł zachowanych w Bibliotece Narodowej Ukrainy w Kijowie

---

Kronika Zamkowa 1-2/51-52, 109-121

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Alina Dzięcioł

## STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI I JEGO KSIĘGOZBIÓR W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ ZACHOWANYCH W BIBLIOTECE NARODOWEJ UKRAINY W KIJOWIE

Przez wiele dziesięcioleci biblioteka ostatniego króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów - Stanisława Augusta Poniatowskiego, gromadzona na Zamku Królewskim w Warszawie, pozostawała niedostępna dla polskich badaczy. Sytuacja ta całkowicie uległa zmianie, kiedy w konsekwencji przeobrażeń politycznych została podpisana w 1992 r. umowa między Biblioteką Narodową w Warszawie a Biblioteką Akademii Nauk Ukrainy (obecnie Narodowa Biblioteka Ukrainy im. W. J. Wernadskiego) w Kijowie, dotycząca rejestracji księgozbioru królewskiego, przechowywanego tam od 1834 r. Prowadzone w Kijowie przez Pracownię Dokumentacji Księgozbiorów Historycznych BN prace rejestracyjne, w których od początku brali udział także pracownicy Zamku Królewskiego, dały możliwość zapoznania się z zawartością księgozbioru oraz z jego inwentarzami.

Do roku 1992 wiedza o bibliotece królewskiej była jedynie fragmentaryczna i wywodziła się głównie ze źródeł zachowanych w polskich archiwach, wśród nich należy wymienić *Catalogus Bibliothecae Sacrae Regiae Majestatis Regis Poloniarum comparatus Mense Januario Anno 1783*<sup>1</sup> spisany przez bibliotekarza królewskiego Marka Reverdila, katalog druków polskich *Bibliotheca Polona Stanislai Augusti Regis Poloniae*<sup>2</sup> znajdujących się w zamkowym księgozbiorniku, sporządzonym w latach 90. przez Jana Chrzyciela Albertrandiego, *Katalog książek po ś.p. Stanisławie Augustie królu polskim*<sup>3</sup> oraz zachowana korespondencja i rachunki królewskie dotyczące biblioteki,

przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD) oraz Muzeum Czartoryskich w Krakowie<sup>4</sup>. Dokumenty te nie dawały jednak pełnego obrazu królewskiej kolekcji. Wiedza o niej w sposób nieporównywalny została wzbogacona w trakcie rejestracji księgozbioru przechowywanego w Dziale Księgozbiorów Bibliotecznych i Kolekcji Historycznych Biblioteki Narodowej Ukrainy oraz poprzez analizę szeregu towarzyszących mu źródeł rękopiśmiennych przechowywanych w dziale rękopisów tej Biblioteki, z których część pozostawała dotychczas nieznana polskim badaczom.

Do tych nieznanymi wcześniej źródeł należą dwa katalogi biblioteki zamkowej zatytułowane *Specimen catalogi Bibliothecae Regiae Poloniae*<sup>5</sup>. W przewodniku po zbiorach Centralnej Naukowej Biblioteki Akademii Nauk USSR rękopisy te określono jako dwutomowy katalog systematyczny zbioru królewskiego<sup>6</sup>. Po bliższym zbadaniu okazało się, że są to dwa oddzielne katalogi księgozbioru związane z wczesnym etapem jego tworzenia<sup>7</sup>.

Pierwszy z nich, datowany na podstawie zasięgu chronologicznego na około 1769 r., spisany został na 750 stronach. Zawiera 2522 pozycje w około 5000 woluminów, rozmieszczone w 28 działach, uwzględnia w nich także zakupy dokonane w latach 1766-1768. Opisy książek są adnotowane. Katalog nosi ślady bieżącej selekcji z księgozbioru, a co najważniejsze także ślady osobistej lektury króla w postaci jego odręcznych uwag nanoszonych przy wielu pozycjach.

Drugi katalog, datowany na około 1777 r. spisany na 678 stronach, stanowi jakby wersję uaktualnioną poprzedniego: pominięto w nim pozycje wykreślone w katalogu z 1769 r., uzupełniono stwierdzone wówczas braki, uwzględniono uwagi króla na temat klasyfikacji, wreszcie wpisano książki pochodzące z zakupów dokonywanych w latach 1769-1777. Katalog ten liczy 2320 pozycji (ok. 5000 vol.) w 27 działach (wyłączono z niego dział poświęcony numizmatyce).

Najważniejszym źródłem dotyczącym biblioteki królewskiej jest zachowany do dziś główny katalog biblioteki Stanisława Augusta Poniatowskiego, sporządzony przez bibliotekarza królewskiego Jana Chrzyciela Albertrandiego w latach 1793-1796<sup>8</sup>. W dziesięciu tomach, z których każdy poświęcony jest innej dziedzinie wiedzy, dokonał on systematycznego podziału zgromadzonego piśmiennictwa, czyniąc to z wielką erudycją i dbałością o zapewnienie wszechstronnej informacji nie tylko o zawartości księgozbioru, ale także dążąc do przekazania obrazu pewnej systematyki wiedzy. Tematyka poszczególnych tomów przedstawia się następująco:

1. *Miscellanea* (*Wielka Encyklopedia Francuska*, słowniki o charakterze encyklopedycznym, wydawnictwa seryjne Akademii Nauk w poszczególnych krajach);

2. Teologia (różnorodne wydania tekstów Pisma Świętego w całości lub fragmentach, traktaty teologiczne, pisma polemiczne, wykłady zasad innych religii zw. *Theologia erronea*);

3. *Iuris prudentia*, *Philosophia* (*Dialectica*, *Logica*, *Metaphysica*, *Physica*, *Matematika*, *Astronomia*, *Philosophia moralis*), *Artes* (*Agricultura*, *Commercium*, *Artes nobiles - militaria*, *Artes ingenuae* - tu biografie artystów: malarzy, rzeźbiarzy i architektów, malarstwo, rzeźba, architektura, muzyka, tzw. *Ars machinaria*), *Artes populares* (prace na różne tematy powstałe w Paryskiej Akademii Nauk);

4. *Ars medica*. *Anatomia*, *Chymia*, *Historia naturalis*;

5. *Poetae graeci*. *Scriptorae graeci*. *Poetae latini*. *Scriptores latini*;

6. *Litteratura*. *Practica*. *Prosa*. *Poesis*. *Romans*;

7. *Geographia*. *Res antiquaria* (*Antiquitatis monumenta generatim*, *Antiquitatis monumenta spectatim*, *monumenta quae ex vetustate supersunt*), *Res Nummaria*;

8. *Historia sacra et ecclesiastica*. *Historia antiqua*. *Historia orientalis*. *Historia germanica*. *Historia Russiae*;

9. *Historia Galliae*, *Italiae*, *Magnae Britanniae* i in.;

10. *Bibliotheca Polona*.

Każdy z tomów zawiera szereg indeksów odnoszących się do stosownych działów i poddziałów. Opisy pozycji dokonywane były bardzo skrupulatnie, z wielką erudycją: podawano autora, tytuł, miejsce i rok wydania, liczbę tomów, format i sygnaturę, zaopatrywano je także w cenne adnotacje. Dzieła wielotomowe, współwydane czy współoprawne rozpisywano, a poszczególne ich części przypisywano do odpowiednich działów, łącząc je dodatkowo odsyłaczami. Niekiedy jedną i tę samą pozycję ze względu na bogactwo tematyki umieszczano kilkakrotnie w różnych działach i również łączono odsyłaczami. Dlatego niezwykle trudno jest na razie określić, ile dokładnie pozycji znajdowało się w katalogu. Katalog został uzupełniony o tom 11, który zawierał indeks autorów i dzieł anonimowych w odniesieniu do całości zbiorów.

Informacje o bibliotece królewskiej z czasów przechowywania jej na Zamku Królewskim w Warszawie, zawarte w trzech wymienionych katalogach, wzbogaca zachowana książka wypożyczeń *Specification de livres pretes de la Bibliothèque Royale*<sup>9</sup>, obejmująca lata 1776-1790. Jest bezcennym źródłem informacji o wykorzystaniu biblioteki przez czytelników w tym okresie, odkrytym przez Juliana Platta i opracowanym w 1993 r. przez Jadwigę Rudnicką<sup>10</sup>.

W zbiorach archiwalnych Biblioteki Narodowej Ukrainy znajdują się także dwa ważne źródła związane ze sprzedażą

zbiorów królewskich po śmierci Stanisława Augusta. Pierwsze z nich to spis książek dokonany przez Tadeusza Czackiego przy zakupie biblioteki królewskiej dla Liceum Krzemienieckiego w 1805 r. *Katalog Biblioteki Warszawskiej królewskiej kupionej dla Gimnazjum Krzemienieckiego zrobiony 1805 roku w Warszawie*<sup>11</sup>.

W układzie działowym, według formatów, w sposób rejestracyjny spisano w nim 15 580 woluminów książek, czyli większość księgozbioru. Wraz z nim zakupiono globusy znajdujące się w bibliotece oraz instrumenty matematyczne. Z tego też powodu z pewnością włączono do księgozbioru rękopiśmienny inwentarz tych przyrządów sporządzony przez Celestyna Mękarzkiego: *Catalogus Instrumentorum Mathematicorum ac Physicorum Serenissimi Stanislai Augusti Regis Poloniarum noviter per Celestinum Mękarzki. Varsaviae 1787*<sup>12</sup>.

Ze wstępnej oceny posiadanych źródeł wyłania się obraz księgozbioru króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, łączącego w sobie tradycje polskiego bibliofilstwa i nowego oświeceniowego spojrzenia na książkę i bibliotekę. Kolekcja ta była zbiorem o charakterze uniwersalnym, a zarazem nawiązywała do stałe obecnego w polskim kolekcjonerstwie humanistycznego modelu gromadzenia, w którym szczególnie nacisk kładziono na kolekcjonowanie książek z zakresu literatury antycznej, teologii, piśmiennictwa dotyczącego wielu różnych dziedzin z wyraźną preferencją twórczości polskiej. Jeśli wziąć pod uwagę liczebność działów ujętych w katalogu Albertrandiego, to daje się zauważyć, że zgodnie z tradycją główną pozycję zajmuje literatura antyczna (wraz z oświeceniową wiedzą o starożytnościach) oraz teologia; zaś w dziale piśmiennictwa polskiego widać wyraźną tendencję do osiągnięcia kompletności. W tym tradycyjnym kanonie bibliotecznym rozbudowano znacznie dział historii, która w reformatorskich ideach polskiego Oświecenia odgrywała bardzo ważną rolę. Następuje też znaczny wzrost ilościowej pozycji z zakresu

dyscyplin gromadzonych jak dotychczas w wyborze - wiąże się to niewątpliwie z rozwojem nauki i jej specjalizacją, ale przede wszystkim z potrzebą zgromadzenia materiału niezbędnego do realizacji wielu planów związanych z przemianami gospodarczymi i cywilizacyjnymi. Przegłądając katalog, nie znajdzie się w nim dzieł zbędnych czy mało wartościowych - z publikacji współczesnych król wybierał dzieła najwybitniejsze, zaś starsze wydania dopełniały całości pod kątem merytorycznym. W sporej swej części biblioteka mogła spełniać szereg funkcji o charakterze praktycznym, dostarczając wiadomości na interesujący, realizowany często na polecenie królewskie, temat. Kryterium przydatności czy też użyteczności wybiła się na pierwszy plan i widać, że było konsekwentnie stosowane.

Stanisław August Poniatowski od początku swego panowania przystąpił do tworzenia księgozbioru, który nie tylko miałby zaspokajać jego osobiste zainteresowania i potrzeby czytelnicze, ale byłby jednocześnie użyteczny w planowanych przedsięwzięciach kulturalnych i naukowych, realizowanych przez wybranych królewskich współpracowników. Młody władca, wychowanek teatynów i podopieczny założyciela konwiktów ks. Antoniego Portalupiego, głównie jednak odebrał edukację domową, w której stałe obcowanie z książką i nawyk czytania odgrywały wiodącą rolę. Książka towarzyszyła mu we wszystkich momentach życia, lubił czytać, czynił to często i chętnie. Na kartach jego własnych pamiętników odnaleźć można bardzo charakterystyczne wspomnienie z okresu pobytu w Petersburgu w 1756 r.: „Kończyliśmy właśnie smutny nasz obiad z Williamsem [...], kiedy przyszła ta książka w liście mojego ojca. Ogłosiłem mu ten przyjazd «Pucelle» [chodzi o *La Pucelle d'Orleans* Woltera] jak zwycięstwo; krzyknął z radości; zaraz zacząłem czytać, a zachwyty mój był tak wielki, że nie położył książki, pókim jej całym jednym tchem nie przebiegł, siedząc aż do dziewiątej wieczorem”<sup>13</sup>. Znacznie

późniejsza, nieco odmienna w tonie relacja pochodzi od Jana Sagatyńskiego, paza królewskiego, który w swoich pamiętnikach opisywał wydarzenia na Zamku Warszawskim w okresie insurekcji kościuszkowskiej: „wprowadził mię [Onufry Kicki] do gabinetu, gdzie się król znajdował. Zastąłem go siedzącego w szlafroku, trzymającego książkę w ręku, którą czytał. Twarz jego smutna i blada, okazywała zamyślenie[...]”<sup>14</sup>. Przez ponadtrzydziestoletni okres panowania, poza względami czysto poznawczymi i rozrywkowymi, książkę Stanisław August traktował jako pomoc i bardzo ważne źródło informacji, niezbędne w wykonywaniu obowiązków monarchy, w tym także w przygotowywanym programie reform. Wiele mówią o tym wspomnienia królewskiego lektora i bibliotekarza Reverdila, do którego obowiązków, poza codziennym głośnym czytaniem królowi, należało przygotowywanie streszczeń i wyciągów z wybranych książek, referowanie zagadnień na podstawie lektur wskazanych przez króla i dokonywanie przekładów dla królewskich współpracowników. Konieczność nieraz długich, nocnych dyżurów lektorskich bardzo irytowała królewskiego bibliotekarza, który po kilku godzinach wieczornych spędzonych na czytaniu w komnatach królewskich pisał: „Jestem istotnie nieszczęśliwym, gdyż jeśli król rozkaże mi trudzić się tak każdego wieczoru, nie znajdę nigdy sposobności do pomówienia o moich własnych sprawach[...]” i dalej: „5 sierpnia 1768 r. wezwał mnie król o godzinie 10-tej wieczorem i kazał czytać po angielsku, lecz nie słuchał zupełnie mego odczytu, przeglądając w trakcie tego ryciny, aż do w pół do dwunastej w nocy”<sup>15</sup>. W czasie pobytu w Grodnie już po trzecim rozbiore król odsunięty od biegu wydarzeń odnajdował pociechę w lekturze. O długich godzinach spędzanych przez monarchę na czytaniu w zaciszu gabinetu wspominał też w dzienniku z 1795 r. hr. Eliaasz Bezborodko<sup>16</sup>, mianowany przez księcia Mikołaja Repnina „dozorcą królewskim” do pomocy królowi,

którego zadania sprowadzały się w istocie do stałej inwigilacji osoby Stanisława Augusta. W tym czasie król, zajęty pisaniem pamiętników, sprowadzał wiele książek z Warszawy ze swej zamkowej biblioteki, o czym świadczy zachowana obfita korespondencja na temat wypożyczeń z królewskim bibliotekarzem Janem Chrzcicielem Albertrandim.

Biorąc pod uwagę klimat intelektualny, w jakim został wychowany, oraz wyniesione z domu wielkie zamiłowanie do lektur, wydaje się mało prawdopodobne, że w momencie zamieszkania na Zamku w Warszawie w 1764 r. Stanisław August nie miał ze sobą własnego księgozbioru. Choć w zasadzie brak wiadomości na temat biblioteki rodzinnej Poniatowskich, można jednak przyjąć, że zarówno kasztelan Stanisław Poniatowski, jak i jego żona Konstancja z Czartoryskich, ludzie bez wątplenia światli, bardzo dbający o wykształcenie dzieci, posiadali księgozbiór domowy. Nieco wiedzy na ten temat przynoszą zapisy proweniencyjne, znajdujące się na kartach książek przechowywanych w Kijowie, które wskazują na pewne ślady istnienia takiej biblioteki. Na przykład w dziesiątym dziale księgozbioru *Biblioteca Polona* znajduje się kilka książek z odręcznymi dedykacjami biskupa Józefa Załuskiego, wówczas referendarza koronnego, dla braci Poniatowskich oraz ich matki Konstancji. Szczególnie charakterystyczny jest jeden z nich, który wskazuje na fakt istnienia domowej biblioteki: „Do Biblioteki Ich Mciów starostow podskarbicow litewskich offiaruję z wszelką submissją J Załuski RK”<sup>17</sup>. Wśród książek przebadanych do tej pory pod kątem proweniencji znajdują się także te, które młody kasztelan musiał otrzymać w prezencie w czasie swoich wojaży zagranicznych, od osób tam spotkanych. Na przykład takim prezentem była książka z ekslibrisem Francisa Northa - ojca Fryderyka Northa - hrabiego Guilford, przyszłego premiera Anglii, z którym Poniatowski zaprzyjaźnił się podczas pobytu w Lipsku, czy księcia

de Nivernais, z którym często spotykał się w Paryżu. W miarę postępu badań proweniencyjnych takich przykładów znajdzie się z pewnością więcej.

Niewielki raczej księgozbiór, który prawdopodobnie Stanisław August przywiózł do Zamku, nie był z pewnością wystarczający i odpowiedni do zadań, jakie stawiał przed sobą młody władca. Bardzo szybko zaczęto powiększać bibliotekę poprzez liczne zakupy pojedynczych książek oraz całych księgozbiorów. Podobnie jak w przypadku kolekcji dzieł sztuki, król osobiście czuwał nad tworzeniem królewskiej biblioteki i decydował o jej zawartości. To osobiste zaangażowanie uwidoczniło się na kartach wspomnianego już inwentarza *Specimen Cathalogi Biblioth[ecae] Reg[is] Pol[oniae]* z 1769 r., na których znalazło się szereg not rękopiśmiennych sporządzonych ręką króla. Stanisław August wprowadził wiele uwag do opisów dzieł, objaśniając ich zawartość, przy książkach anonimowych podając nazwisko autora, a przede wszystkim zmieniając klasyfikację dzieł z podaniem nazwy działu, do którego dana pozycja ze względu na treść winna być przeniesiona, czy też zalecając zakupienie konkretnej książki. Wszystkie zapiski świadczą nie tylko o erudycji, czytaniu i znakomitej orientacji w bieżącej literaturze z różnych dziedzin wiedzy, ale też o bardzo osobistym stosunku do powstającej kolekcji. Oczywiście jeszcze w tym czasie mógł sobie pozwolić na osobisty nadzór nad opracowaniem zbioru, który liczył wówczas około 2500 pozycji - w miarę upływu lat, nadmiaru obowiązków i problemów, a także powiększania się księgozbioru opieka ta nie była i nie mogła być tak bezpośrednia, choć właściwie do końca osobiście czuwał nad polityką gromadzenia, szczególnie zaś dbał o zachowanie zbioru w komplecie. Troska ta była uzasadniona, ponieważ w wielu miejscach tego samego inwentarza odnajdujemy notatki Marka Reverdila, rejestrujące fakt zagubienia książki przez czytelników z bezpośredniego

otoczenia króla. Wspomniana już wcześniej *La Pucelle d'Orléans* Woltera zawiera notatkę „Perdu par femmes”<sup>118</sup> czy *Bibliothèque de Campagne* w 24 woluminach: „Perdue en grande partie par Made: La Woywodzic Sapieha surtout et autres puis rachetee”<sup>119</sup>, czy *Porządek sejmów y spraw mieyskich prawa magdeburgskiego w Koronie* (Kraków 1616) „perdu par Tyzenhaus”<sup>20</sup>. Braki spowodowane zagubieniem starano się uzupełniać, na przykład w przypadku niezwróconego przez Antoniego Tyzenhauza *Porządku sejmów* odkupiono inne wydanie tego dzieła, co uwidoczniło się w kolejnym katalogu biblioteki sporządzonym około 1777 r.<sup>21</sup>.

Szczególnie niedyscyplinowani czytelnicy byli pozbawiani prawa korzystania z księgozbioru. W zeszycie wypożyczeń, gdzie bardzo sumiennie odnotowywano fakt wypożyczenia i zwrócenia książki, prowadzonym w latach 1776-1791, na karcie poprzedzającej spis, z pewnością nie bez wiedzy króla, Reverdil umieścił trzy nazwiska: Stanisława Trembeckiego - poety i szambelana króla, Aleksandra Unru-ga - dyrektora mennicy królewskiej, i Augusta Kickiego, królewskiego szambelana, z uwagą, iż „nie należy wydawać im książek, gdyż nie zwracają ich i są głusi na wszelkie monity”<sup>22</sup>. Sądząc z zawartości tej księgi, zakazu przestrzegano konsekwentnie, ponieważ poza nazwiskiem Trembeckiego, który zresztą w 1777 r. zagubił dzieło Kromera *De origine et rebus gestis Polonorum*<sup>23</sup>, pozostałe nie pojawiają się w żadnym z wpisów. Wypożyczenie każdej cenniejszej księgi wymagało akceptacji króla, który na przykład wyrażając zgodę na wypożyczenie z „malar-ni” królewskiej *Voyage Pittoresque de Naples et de Sicile* przez panią Grabowską, w liście z 24 czerwca 1785 r. wyraźnie polecił, aby dzieło zostało „wydane za rewersem od Niej, że pożyczyla z datą”<sup>24</sup>. W czasie pobytu w Grodnie w 1795 r. bardzo się martwił, aby księgozbiór nie został zdekompletowany. W liście do Albertrandiego z 5 czerwca 1795 r. pisał: „Die 2 junii odesłałem Wpanu wraz z paką

z książkami, w której znajdowały się tomy 1, 4, 5 i 6 de l'Histoire de Bas-Empire, które bez mojej wiedzy były tu zostawione przez ks-a Wołłowicza, a mnie teraz dopiero były oddane. Dopytaj się Wpan u ks-a Wołłowicza, co zrobił z tomem drugim i trzecim. Ten przypadek jest nową przestrogą, żeby w podróz jadącym z mojej biblioteki nie pożyczać książek<sup>25</sup>. Sam król wypożyczając książki z zamkowej biblioteki do Grodna, a później Petersburga, bardzo skrupulatnie przestrzegał ustalonych przez siebie zasad i pilnie zwracał wykorzystane książki, upewniając się w listach do swego bibliotekarza, czy dotarły na miejsce.

Stanisław August z prawdziwym zamiłowaniem i znanstwem tworzył swój księgozbiór, sam też intensywnie z niego korzystał. Książką, jak już wspomniano, posługiwał się w swej codziennej pracy - w jego gabinecie znajdował się księgozbiór (117 vol.) zawierający zbiory praw, konstytucje sejmowe, inwentarze konstytucji, regulaminy wojskowe, encyklopedie, w tym Ignacego Krasickiego *Zbiór potrzebniejszych wiadomości* czy *Wielka encyklopedia francuska* Denisa Diderota<sup>26</sup>. Z biblioteki zamkowej monarcha wypożyczał głównie książki, które stanowiły jego osobistą lekturę. Jak obliczyła Jadwiga Rudnicka, w latach 1780-1790 do zeszytu wypożyczeń wpisano 88 dzieł (198 vol.), wypożyczonych bezpośrednio przez króla<sup>27</sup>. Dotyczyły one różnorodnych dziedzin wiedzy, od Biblii i *Wyznań* św. Augustyna, poprzez dzieła Liwiusza, Swetoniusza, po najnowsze dzieła naukowe, jak *Histoire Naturelle* George'a Louisa Buffona czy wielotomowa *Histoire de l'Academie Royale des Inscriptions et Belles-Lettres* wydawana w Paryżu. Bardzo chętnie czytał także niezmiernie popularne w tym czasie *voyages*, przynoszące relacje z rozmaitych krajów i opisy podróży morskich (stanowiły one w zbiorach królewskich pokazny dział liczący 150 pozycji), czy literaturę piękną - szczególnie zaś utwory pisarzy starożytnych: Owidiusza, Wergiliusza, komedie Terencjusza i Plauta, a także

nowsze utwory: dzieła Jeana Racina, Woltera czy Johna Milтона.

Stanisław August był bibliofilem w szerokim znaczeniu tego słowa, dla którego zgromadzona kolekcja książek stanowiła nie tylko warsztat pracy, źródło rozrywki oraz estetycznych przeżyć, ale także była częścią pewnej misji kulturalnej, stawiającej sobie za cel tworzenie pozytywnych wzorców do naśladowania. Dlatego od początku istnienia biblioteki nosił się z zamiarem udostępnienia jej szerszej publiczności. Sformułował to w jednym z listów do Ignacego Krasickiego z 18 września 1781 r.: „Naruszewicz się uradował, równo ze mną, czytając podpis oryginalny króla Aleksandra i towarzyszące temu rękopisma [prawdopodobnie przesłane przez Krasickiego], których same adresa świadczyć będą potomności, skąd przyszły do Mojej biblioteki, gdy ona podług zamysłu Meego stanie się własnością Rzeczypospolitej. Przyłożę do nich list WksMci za dowód tej miłości synowskiej, którą Waćpan zachowujesz, dla tej Matki Ojczyzny, od której Cię jedynie wyroków przemoc oddaliła<sup>28</sup>. Plan ten postanowił urzeczywistnić po przeniesieniu swych zbiorów do nowego pomieszczenia w 1782 r. W 1785 r. przedstawił ideę udostępnienia księgozbioru swemu bibliotekarzowi, który w odpowiedzi wystosował do króla memoriał. Zawarł w nim szereg zastrzeżeń, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo zniszczenia, zagubienia lub kradzieży książek; dużą liczbę czytelników, która utrudniłaby królowi swobodne korzystanie z księgozbioru, wreszcie brak potrzebnych katalogów, który uniemożliwia właściwe korzystanie ze zbiorów. W swoim pamiętniku Reverdil zanotował: „Marzec 1785 r. Jego Król. Mość miał zamiar uczynić bibliotekę swoją publiczną. Zwróciłem uwagę króla na trudności, jakie to spowoduje i król od zamiaru swego odstąpił. Uwolniło mnie to od wielu przykrości, gdyż i tak biblioteka jest prawie publiczną, skutkiem mnogości wypożyczonych z niej książek i częstych wizyt, jakie się w niej odbywają<sup>29</sup>. W tym czasie rzeczywiście następuje wzmożony

ruch czytelniczy w bibliotece, spowodowany z pewnością intensyfikacją życia politycznego przed Sejmem Czteroletnim, a także znacznie łatwiejszym dostępem do księgozbioru (nowe pomieszczenia) i lepszym jego uporządkowaniem - według zeszytu wypożyczeń na ogólną liczbę 922 dzieł wypożyczonych (2370 vol.) pomiędzy rokiem 1776 a 1791, w latach 1785-1790 wypożyczono 833 pozycje, z których większość stanowiły wydawnictwa z 2. połowy XVIII w.<sup>30</sup>. Zainteresowanie czytelników z pewnością nie ustalo po roku 1790 (na tej dacie kończy się jedynie zeszyt wypożyczeń), a sprawa udostępnienia zbiorów była na tyle aktualna, że nowy bibliotekarz Albertrandi w 1793 r. uznaje za stosowne sporządzić katalog w dwóch egzemplarzach, o czym informuje króla w sprawozdaniu o stanie biblioteki: „Katalog tej księgarni [...] zawiera 10 tomów in 4-to, ręką moją pisanych, których część znaczna jest już przepisana. Tym sposobem dwa będą katalogu egzemplarze, jeden dla przychodzących do biblioteki, drugi dla zawiadujących księgarnią [...]”<sup>31</sup>. W tym samym sprawozdaniu Albertrandi wymienia jeszcze inne kolekcje, które weszły w skład biblioteki. Były to: „manuskrypty w liczbie kilkuset tomów, zbiór wielki kart geograficznych, planów polskich i zagranicznych, instrumenta fizyczne i matematyczne, medale”. W kilka lat później organizacja biblioteki uległa zmianie.

W zasobie Archiwum księcia Józefa Poniatowskiego znajduje się dokument sporządzony po śmierci króla, w którym między innymi zawarto wykaz działów biblioteki królewskiej. Tworzyło ją 9 kolekcji: księgozbiór, zbiór rycin, rękopisy, mapy, instrumenty matematyczne, medale (numizmaty), gemmy oprawione i nieoprawione, rzeźby w brązie i marmurze, kolekcja starożytności<sup>32</sup>. Struktura organizacji kolekcji królewskich wyraźnie wskazuje, że określona w dokumencie *La Bibliothèque d'après feu Roi Stanisław Auguste...* w istocie swej i funkcjach zbliżała się do pojęcia „bibliotheca regia”, a więc swoistej wszechstronnej pracowni,

która łączyła księgozbiór, zbiory naukowe i artystyczne, stając się warsztatem pracy dworskich uczonych i artystów oraz samego monarchy.

Jeśli przyjąć taką koncepcję organizacji zbiorów królewskich, to rola księgozbioru była w niej znacząca. Król tworząc swą kolekcję, pragnął, aby jego „księgarnia” dostarczała źródeł i informacji potrzebnych do realizacji dalekosiężnych działań prawno-ustrojowych, gospodarczych i kulturalnych lub prac naukowych prowadzonych z jego inspiracji. Biblioteka stawała się niezbędnym elementem podejmowanych przedsięwzięć. Dla przykładu warto przybliżyć niektóre z nich.

Jednym z ważniejszych przedsięwzięć podjętych już na początku panowania Stanisława Augusta była idea „skartowania” ziem polskich. Od 1764 r. prace nad sporządzeniem nowej mapy Polski prowadził nadworny kartograf królewski Karol Perthees, a król zadbał o to, by miał do dyspozycji wszelkie możliwe pomoce, w tym także drukowane. Dlatego na kartach katalogu bibliotecznego z 1769 r. umieścił polecenie, by niemal cały dział poświęcony geografii został przekazany w depozyt właśnie Pertheesowi, z wyjątkiem kilku „voyages”, które prawdopodobnie zostawił do swojej dyspozycji (jak już wspomniano - król lubił je czytać, a Pertheesowi chyba raczej nie były potrzebne)<sup>33</sup>.

W 1775 r. zostaje założone obserwatorium astronomiczne na Zamku i fakt ten także znajduje odzwierciedlenie w zawartości księgozbioru - w późniejszych katalogach pojawia się dział astronomii, który pod koniec panowania Stanisława Augusta liczy 60 dzieł o charakterze naukowym i praktycznym; są to tablice astronomiczne, zagadnienia metody i dysertacje na tematy astronomiczne. Rozróżl się również dział geografii, i tu szczególnie uwidoczniły się osobiste zainteresowania króla - w katalogu Albertrandiego dział ten liczy 276 pozycji, z czego 25 to atlasy (Mercatora, Orteliusa, Jeana Blaua, Homanna czy *Atlas géographique*



Rizziego Zannoni z 1761) i 150 najróżniejszych opisów podróży, tzw. Itinera.

W 1793 r. do księgozbioru dołączony został zbiór map gromadzonych przez króla w jego Gabinetcie, niestanowiący do tej pory odrębnej kolekcji. Charakteru takiego nabral po przekazaniu go pod opiekę Albertrandiego, który zobowiązany został do sporządzenia katalogu. W Bibliotece znalazło się też 9 globusów przeniesionych z obserwatorium astronomicznego: 4 globusy ziemi oraz 5 globusów nieba.

Bogatą kolekcję książek, map i atlasów uzupełnia zbiór instrumentów zwanych matematycznymi, wśród których poza związanymi z trygonometrią i geometrią znalazły się także instrumenty astronomiczne, jak wykazuje katalog spisany w 1787 r. przez Celestyna Mękarskiego. Jeśli uwzględnimy piśmiennictwo dotyczące matematyki, w tym arytmetyki, geometrii i trygonometrii oraz fizyki i mechaniki - łącznie 300 pozycji, to można stwierdzić, że stworzono jak na tamte czasy i warunki polskie dość poważny warsztat naukowy, który stwarzał potencjalne możliwości dogłębnych studiów i badań. Oczywiście trudno powiedzieć, do jakiego stopnia był wykorzystywany jako całość, wymagałoby to rzecz jasna dalszych poszukiwań. Warto jednak pamiętać, że prace kartograficzne trwały wiele lat, a przy obserwatorium astronomicznym nadworny astronom królewski ks. Bystrzycki prawdopodobnie kształcił geometrów i kartografów, dla których kolekcje królewskie w tym zakresie mogły taki warsztat edukacyjny stanowić. Król patronował wydawnictwom, których celem było ustalenie polskiej terminologii matematycznej, a ich autorzy czy tłumacze też mogli posługiwać się królewskim księgozbiorem.

Kolekcją, która chyba najlepiej reprezentuje cechy charakterystyczne dla pojęcia „Bibliotheca regia”, są zbiory łączące się ze starożytnymi zainteresowaniami Stanisława Augusta. W ramach biblioteki królewskiej była to kolekcja rzeźb

antycznych oraz *dactyliotheca* (zbiór gemm) i zbiór medali określanych przez Albertrandiego mianem Gabinetu starożytności. Według Andrzeja Abramowicza nadrzędną jednostką, wokół której narastały owe zbiory muzealne, był księgozbiór królewski z rozbudowanym działem archeologii (*Res Antiquaria* i *Res Nummaria*), a także działem poświęconym kulturze antycznej z literaturą na czele<sup>34</sup>. Ogromne znaczenie w tej kolekcji posiadał gabinet rycin, który uzupełniał informacje, dostarczając źródeł ikonograficznych. Wraz ze wzrostem liczby odkryć archeologicznych na terenie Włoch i Grecji wzrosło zainteresowanie sztuką antyczną, którą uznano za wyznacznik piękna godny naśladowania. Niewątpliwie istniała moda na antyčność, a posiadanie zbiorów starożytnych należało do dobrego tonu - nie mniej w tym czasie powstało również szereg poważnych kolekcji prywatnych, u których źródeł leżało autentyczne zainteresowanie naukowe. W przypadku Stanisława Augusta możemy mówić

o obu tendencjach. Posiadanie kolekcji archeologicznych miało, podobnie jak w przypadku innych kolekcji, uświetnić królewski dwór, podnieść jego znaczenie i przysporzyć mu splendoru, ale było ono także wynikiem poważnych zainteresowań osobistych, będących prostą konsekwencją odebranego wykształcenia - król miał opinię znawcy w tym zakresie - podróży i licznych kontaktów z uczonymi oraz lektur, a wreszcie niezaprzeczalnej fascynacji Włochami, których nigdy nie dane mu było zobaczyć. Zbiory te pełniły różnorodne funkcje reprezentacyjne, ale także dydaktyczne i naukowe.

Szczęśliwie się złożyło, że zainteresowania monarchy i jego bibliotekarza Albertrandiego były podobne, co niewątpliwie wpłynęło na politykę gromadzenia i opracowania kolekcji królewskich, w tym szczególnie księgozbioru. W dziesięciotomowym katalogu, sporządzonym przez Albertrandiego w latach 1793-1795, tematyka dotycząca antyku 1 starożytności potraktowana została

w sposób specjalny, podyktowany z pewnością względami tradycyjnymi, ale chyba przede wszystkim osobistym zaangażowaniem zarówno właściciela księgozbioru, jak i jego kustosza. Tom poświęcony literaturze antycznej poprzez zastosowany układ i opracowane indeksy stał się nie tylko przekazem informacji o zawartości księgozbioru, ale także specjalistyczną bibliografią zalecającą, której zadaniem było dostarczenie uporządkowanych wiadomości na temat kultury antycznej. W sprawozdaniu o stanie Księgarni jego Królewskiej Mości Albertrandi napisał: „w tym katalogu 0 dwóch klasach, to jest Theologicznej 1 autorów klasycznych, greckich i łacińskich, nie tylko są księgi już znajdujące się w Bibliotece, ale i te, których dla wydoskonalenia Biblioteki można albo potrzeba nabyć. Pierwsze od drugich znakiem pewnym są rozróżnione<sup>35</sup>. Dzieła w nim zawarte, ułożone chronologicznie, dawały obraz rozwoju piśmiennictwa w świecie antycznym okresu przed i po narodzeniu Chrystusa, a opracowana dodatkowa systematyka pozwalała przyporządkować nazwiska autorów określonym dziedzinom wiedzy. Korzystający otrzymywał więc informacje trojakiemu rodzajowi: jakie konkretnie dzieła znajdują się w zbiorze (indeks nazwisk i dzieł anonimowych), w jakim okresie historycznym powstawały (układ zrębu głównego katalogu) i wreszcie, jakie nazwiska reprezentują określoną dziedzinę wiedzy lub dział literatury pięknej. W tym zakresie była to informacja wszechstronna, zapewniająca optymalny dostęp do księgozbioru. Podobną pieczołowitością odznacza się opracowanie katalogowe działu *Res Antiquaria* i *Res Nummaria*, ocenione przez Jerzego Kolendo jako bardzo szczegółowe i starannie przemyślane, z zastosowaniem klasyfikacji książek przeprowadzonej w sposób bardzo kompetentny, ze szczególną preferencją numizmatyki antycznej<sup>36</sup>, wynikającej nie tylko z zainteresowania tą problematyką królewskiego bibliotekarza, ale także niewątpliwie w powiązaniu

z istniejącą kolekcją w obrębie biblioteki. Z takim założeniem zresztą była tworzona kolekcja książek dotycząca numizmatyki - została ona od początku wyodrębniona jako jeden z działów księgozbioru i prawdopodobnie król przeznaczył ją do wykorzystania w pracy przez pierwszego opiekuna zbioru numizmatycznego Augusta Moszyńskiego. W cytowanym już parokrotnie inwentarzu królewskiej biblioteki z 1769 r. przy nagłówku działu *Numismatica* król umieścił uwagę o przeznaczeniu jej dla Moszyńskiego<sup>37</sup>, i tak też się stało. W kolejnym inwentarzu z 1777 r. dział ten nie został uwzględniony, tak jakby znajdował się już w innym miejscu. Prawdopodobnie książki wróciły do biblioteki po przejściu opieki nad zbiorem numizmatycznym przez Albertrandiego, który, jak wskazują wpisy w zeszycie wypożyczeń, korzystał już z głównego księgozbioru zamkowego, wypożyczając w latach 1784-1788 całe partie książek z zakresu numizmatyki. On też był autorem publikacji opartych na zbiorach królewskich - były to *Zabytki starożytności rzymskich w pieniądzech pospolicie medalami zwanych, czasów Rzeczypospolitej i szesnastu pierwszych cesarzów zbioru śp. Stanisława Augusta króla polskiego postrzeżone i krótkim wykładem objaśnione*, wydane w latach 1804-1808, oraz pozostała w rękopisie *Historyjapolska ostatnich trzech wieków medalami zaświadczone i objaśniona* (rękopisy w Bibliotece Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk).

Mówiąc o zbiorze starożytności i księgozbiorze tematycznie z nim związanym, należy koniecznie wspomnieć o zbiorze *Livres estampes* - albumów, które wyłączone zostały ze zbiorów bibliotecznych, a następnie jako oddzielna kolekcja z własnym inwentarzem (1784) weszły w skład Gabinetu rycin. Zbiór ten zawierał szereg (dokładnie 545) bardzo kosztownych, cennych albumów dotyczących różnych dziedzin sztuki, w tym także sztuki antycznej (dział *Antiquites*). Tu znalazły swe miejsce dzieła Johanna

Joachima Winckelmanna (w tym pierwsze wydanie *Geschichte der Kunst des Alterthums*, 1764), przedstawienia wykopalisk z Herkulanum (podarowane przez króla Neapolu), dzieła J. B. Piranesiego, Montfaucona, Atanazego Kirchera (dotyczyły starożytnego Egiptu), opisy i przedstawienia wielu słynnych kolekcji, w tym z serii *Cabinet du Roi*, wydawanej w latach 70. XVII w., *Museum Capitolini*, *Il Museo Pio-Clementino* i inne. Do wielkich rzadkości, które znalazły się w zbiorach królewskich, należał pewien rękopis, o którym wspominają Fortia de Piles i Boseglin de Kerdu, opisując w 1792 r. zwiedzaną w Warszawie bibliotekę królewską: „Zwróciliśmy uwagę na następujące rękopisy: Raccolta dei monumenti do antichità che col mezzo dei rego scavi si sono tratti delle viscere della città dei Veliati (Veleia), 3 tomy in folio opisujące wykopaliska od roku 1760 do roku 1765. Jest to piękny rękopis, ozdobiony wspaniałymi rycinami [...]. Dzieło to jest tym cenniejsze, że król posiada je w dwóch egzemplarzach zupełnie identycznych [...]”<sup>38</sup>. Rękopis ten stał się unikatem już w XVIII w., jako że był całkowicie niedostępny, a analogiczne do warszawskiego dzieło znajdujące się w Parmie okryto ścisłą tajemnicą<sup>39</sup>. Jeden z tych egzemplarzy znajduje się do tej pory w Kijowie wśród innych rękopisów pochodzących ze zbioru króla Stanisława Augusta. Zawiera on dedykację wykonawcy dzieła Franciszka Dominika Galantiniusa Bergomasa dla króla datowaną na rok 1778, w której mówi się

o wykonaniu rękopisu za wiedzą i pozwoleniem Ferdynanda, księcia Parmy<sup>40</sup>.

Zgromadzone albumy stanowiły bardzo ważne i atrakcyjne uzupełnienie królewskiej kolekcji. Przedstawienia ikonograficzne w nich zawarte dawały wyobrażenie o miejscach i przedmiotach, których król nie mógł osobiście zobaczyć, pozwalały sprecyzować zakres ewentualnych zakupów dzieł sztuki do królewskich zbiorów. Wydawnictwa albumowe służyły dworskim artystom, pełniąc funkcję wzorników.

Bogate zbiory ikonograficzne i książkowe oraz kolekcje starożytności, znajdujące się w bezpośredniej bliskości, stanowiły zespół dokumentów i zabytków, który dawał możliwość studiów nad tematyką antyczną. Zajmował się nią niewątpliwie Albertrandi, ze zbiorów korzystali także nadworni artyści oraz sam król, który tworząc je, mógł realizować swoje autentyczne zainteresowania.

Przykładów wykorzystania biblioteki monarchy w ramach zamierzeń i planów królewskich można przytoczyć więcej, co znacznie przekroczyłoby ramy jednego artykułu. Poznane w Kijowie źródła w tym zakresie zawierają jeszcze wiele interesujących informacji, które w miarę postępu badań wzbogacać będą obraz kolekcji i poszerzać wiedzę na temat roli, jaką spełniała, a także środowiska, w jakim funkcjonowała przez ponad trzydziestoletni okres panowania jej twórcy i właściciela - Stanisława Augusta Poniatowskiego.

## PRZYPISY

- <sup>1</sup> *Catalogus bibliothecae Sae Rae Majesttis Regis Poloniarum comparatus. Mense Januario Anno 1783*, AGAD, Arch. ks. J. Poniatowskiego 268.
- <sup>2</sup> *Bibliotheca Polona Stanislai Augusti Regis Poloniae*, AGAD, Arch. Publ. Potockich, sygn. 139.
- <sup>3</sup> Katalog książek po ś.p. Stanisławie Auguście królu polskim, AGAD, Arch. ks. J. Poniatowskiego 269.
- <sup>4</sup> J. Rudnicka, *Biblioteka Stanisława Augusta na Zamku Warszawskim. Dokumenty*, Wrocław 1988.
- <sup>5</sup> *Specimen cathalogi Biblioth: Reg: Pol: Bibliotheca Narodowa Ukrainy*, Rukop. Otd., F. 1, nr 6414, 6415.
- <sup>6</sup> E. A. Kolesnik, *Kniznyje kolekcii Central'noj Naucnoj Biblioteki Akademii Nauk USSR*, Kiev 1988, s. 21.
- <sup>7</sup> A. Dzieciół, *Biblioteka Stanisława Augusta Poniatowskiego na Zamku Królewskim w Warszawie*, „Wiek Oświecenia” XV: 1999, s. 149-163.
- <sup>8</sup> Katalog Biblioteki Stanisława Augusta Poniatowskiego sporządzony przez Jana Chrzyciela Albertrandiego, *Biblioteka Narodowa Ukrainy*, Rukop. Otd., F. 300, nr 1-11.
- <sup>9</sup> *Specification des livres pretes de la Bibliothèque Royal*, *Biblioteka Narodowa Ukrainy*, Rukop. Otd. F. 1, nr 6417.
- <sup>10</sup> J. Rudnicka, *Wykorzystanie księgozbioru Stanisława Augusta*, w: *Z badań nad dawną książką. Studia ofiarowane Profesor Alodii Kaweckiej-Gryczowej w85-lecie urodzin*, II, Warszawa 1993.
- <sup>11</sup> Katalog biblioteki Warszawskiej Królewskiej kupionej dla Gymnasium Krzemienieckiego. Zrobiony 1805 roku w Warszawie, *Biblioteka Narodowa Ukrainy*, Rukop. Otd., F. 1, nr 6418.
- <sup>12</sup> *Catalogus Instrumentorum Mathematicorum ac Physicorum Serenissimi Stanislai Augusti Regis Poloniarum noviter per Celestinum Mękarski Perscriptus*, Varsaviae 1787, *Biblioteka Narodowa Ukrainy*, Rukop. Otd., F. 1, nr 5943.
- <sup>13</sup> *Pamiętniki króla Stanisława Augusta*, Warszawa 1915, t. 1, cz. 1, s. 186-187.
- <sup>14</sup> J. Sagatyński, *Pamiętnik Jana Sagatyńskiego byłego paza króla Stanisława Poniatowskiego...*, Poznań 1845, s. 19.
- <sup>15</sup> A. Kraushar, *Marek Reverdil lektor i bibliotekarz króla Stanisława Augusta*, w: *Dwa szkice historyczne*, t. 1, Warszawa 1905, s. 63.
- <sup>16</sup> *Dziennik hrabiego Ekjasza Bezborodki od dnia przyjazdu króla Stanisława Augusta z Warszawy do Grodna w 1795 r.*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, Poznań 1878, t. 1: E. Tyszkiewicz, *Króla Stanisława Augusta ostatni pobyt w Grodnie*.
- <sup>17</sup> Umieszczono go na dwóch książkach: A. Ch. Załuski, *Mowy seymowe...*, Kalisz 1718, Albertr. X, 505 oraz P. Rycaut, *Monarchia turecka*, Słuck 1678, Albertr. X, 888.
- <sup>18</sup> *Specimen cathalogi...*, nr 6414, s. 298.
- <sup>19</sup> *Ibidem*, s. 235.
- <sup>20</sup> *Ibidem*, s. 708.
- <sup>21</sup> *Ibidem*, nr 6415, s. 597.
- <sup>22</sup> *Specification de livres pretes de la Bibliothèque Royale*, w: Rudnicka, *Biblioteka Stanisława Augusta...*, s. 149.
- <sup>23</sup> Rudnicka, *Biblioteka Stanisława Augusta*, s. 171.
- <sup>24</sup> W. Olszewicz, *Biblioteka króla Stanisława Augusta*, „Przegląd Biblioteczny” 1931, z. 1, s. 16.
- <sup>25</sup> Rudnicka, *Biblioteka Stanisława Augusta*, s. 231.
- <sup>26</sup> A. Dzieciół, *Biblioteka gabinetowa Stanisława Augusta Poniatowskiego w Zamku Królewskim w Warszawie*, w: *Arx Felicitatis. Księga ku czci Profesora Andrzeja Rottermunda w sześćdziesiątą rocznicę urodzin od przyjaciół, kolegów i współpracowników*, Warszawa 2001, s. 638-639.
- <sup>27</sup> Rudnicka, *Wykorzystanie księgozbioru Stanisława Augusta*, s. 557.
- <sup>28</sup> *Korespondencja Ignacego Krasickiego*, Wrocław 1958, s. 70.
- <sup>29</sup> Kraushar, *op.cit.*, s. 134-135.
- <sup>30</sup> Rudnicka, *Wykorzystanie księgozbioru...*, s. 557.
- <sup>31</sup> *Raport o stanie teraźniejszym księgarni [Jego]Kr[ólewskiej]M[ości]*, w: Rudnicka, *Biblioteka Stanisława Augusta...*, s. 135.
- <sup>32</sup> Wykaz działów w zasobie Biblioteki króla Stanisława Augusta, AGAD, Arch. ks. J. Poniatowskiego 271.
- <sup>33</sup> *Specimen cathalogi*, nr 6414, s. 407.
- <sup>34</sup> A. Abramowicz, *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce*, cz. 2: *Czasy stanisławowskie i ich pokłosie*, Wrocław 1987, s. 19.
- <sup>35</sup> *Raport o stanie teraźniejszym księgarni*, s. 136.
- <sup>36</sup> J. Kolendo, *Rękopiśmienne opisy wykopalisk w Veleii w bibliotece na Zamku Warszawskim*, „Światowit”. Rocznik Instytutu Archeologii UW. Nowa seria, t. 1, fasc. A, s. 40.
- <sup>37</sup> *Specimen cathalogi...*, nr 6414, s. 681.
- <sup>38</sup> Fortia de Piles, Boiseglin de Kerdu, *Podróż dwóch Francuzów*, w: *Polska stanisławowska*, t. 2, s. 681.
- <sup>39</sup> Kolendo, *op.cit.*, s. 41.
- <sup>40</sup> *Raccolta dei monumenti di antichità che col mezzo dei Regi Scavi si sono tratti dale viscere della città dei Velati*, T. 1-3, *Biblioteka Narodowa Ukrainy*, Rukop. Otd. I, nr 5931-5933.

Alina Dzięcioł

STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI'S COLLECTION  
OF BOOKS - IN THE LIGHT OF SOURCES TO BE FOUND  
IN THE NATIONAL LIBRARY OF THE UKRAINE IN KIEV

SUMMARY

The cataloguing work on King Stanisław August's collection of books, which is being undertaken in the National Library of the Ukraine in Kiev by the Department for the Documentation of Historical Collections at the National Library in Warsaw, with the participation of employees from the Royal Castle, has made it possible to become acquainted not only with the contents of the collection, but also with sources which were hitherto unknown. These sources comprise the successive catalogues of the books which were compiled by the royal librarians in the period from 1769 to 1796.

This article contains a brief review of Polish sources which are still in existence and which are related to the history of the royal library, and a description of the sources which have been preserved in the Department of Manuscripts at the National Library of the Ukraine. The catalogues compiled in 1769 and in 1777 are presented herein and represent the first period in the creation of the royal library. The main catalogue of the royal collection is then presented which comprises ten volumes and was compiled by Jan Chrzyciel Albertrandi in the years 1793-1796. The picture of the royal library revealed by these sources is supplemented by the book recording loans which was maintained by the library in the years 1776-1790; a list of books compiled by Tadeusz Czacki in 1805 when the royal library was purchased for the Grammar School in Kremenetz (Polish: Krzemieniec), and an inventory of the

mathematical instruments preserved in the Library which Celestyn Mękowski compiled in 1787.

A preliminary analysis of these sources and the research which was begun into the origins of the collection enable us to look more closely at the figure of Stanisław August Poniatowski as a very erudite person - a man who built up his collection with considerable knowledge and a bibliophilic passion. At the same time, however, there is proof that the collection was not acquired simply to satisfy the needs and interests of the owner himself, but was also to be of use to a wide circle of people in the royal employ who carried out numerous cultural projects, both academic and economic. The intention was also that it should serve all those interested by making it accessible to the public although - unfortunately - the latter concept never came to fruition.

The book collection was built up at the beginning of Stanisław August's reign based on the monarch's own rather small private collection (evidence of which are the marks of origin discovered on the copies of the books). In the first years, the king not only personally supervised the collection but also the cataloguing and study of the collection, annotating the catalogues with his hand written comments. The collection contained, first and foremost, the latest literature on various subjects, and in certain fields and was supplemented with earlier editions. The collection grew thanks to the numerous

purchases of single books and also of whole collections. It was not the only royal collection - others were also quickly amassed - a collection of prints, manuscripts, maps, mathematical instruments, medals, intaglios and cameos, sculptures in bronze and marble, a collection of ancient art. All these collections, including the book collection, now constitute a part of the royal library. They are organized in a manner which indicates that it is similar to the idea of the *Bibliotheca regia* - that is, of creating a comprehensive academic workshop - combining the book collection, and the academic and artistic collections in a workshop for the use of court scholars, artists and the monarch himself. The individual collections, which are housed in the immediate vicinity of the book collection, are categorized in the same manner as the books.

The fact that topical academic workshops existed within the royal library can be seen in the example of the observatory which was based on the collection of mathematical instruments, globes, a collection of maps together with literature on geography, astronomy and mathematics. Other collections which were connected with each other and linked to the King's interest in ancient times were made use of in a similar manner. Accurately studied and wide-ranging literature in the field of archaeology, culture and ancient literature were an important point of reference.

The examples given constitute only a fragment of the information contained in the sources, but will be elaborated upon as further research progresses.